

JAROSŁAW KOZIKOWSKI

Białystok

PRZYCZYNEK DO KWESTII DELIMITACJI GRANICY WSCHODNIEJ POLSKI PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ Z UWZGLĘDNIENIEM ODCINKA BIAŁOSTOCKIEGO

Rozwój wydarzeń w 1939 roku spowodował przyśpieszenie polaryzacji sił na ówczesnej mapie politycznej Europy. Krótka epoka, której ład ustanowiono w Wersalu w 1919 roku kończyła się, a definitywny *fin de siècle* nastąpił, gdy Stalin zdecydował się na porozumienie z Berlinem. Stało się ono przepustką dla Hitlera do rozpoczęcia nowego konfliktu.

Efektom tego zbliżenia było podpisanie w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku¹ porozumienia składającego się z dwóch części: paktu o nieagresji i tajnego protokołu dodatkowego. Pierwszy mówił o wyrzeczeniu się użycia siły w stosunkach obustronnych, w drugim podzielono strefy interesów Niemiec i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich [ZSRR] w Europie Środkowo-Wschodniej, w przybliżeniu wzdłuż linii rzek Narew – Wisła – San. Oznaczało to, że układające się strony dążyły do zmian ustaleń wersalskich, zmierzały do poszerzenia swych wpływów i zmiany granic.

Porozumienie to otworzyło Hitlerowi drogę do ataku na Polskę 1 września 1939 roku. Stalin natomiast przyjął pozycję wyczekującą, gdyż nie był pewny, jak postąpią sojusznicy Polski: Anglia i Francja po wypowiedzeniu wojny Hitlerowi². Dopiero kolejne dyplomatyczne naciski ze strony niemieckiej zmusiły ZSRR do wkroczenia do Polski o świcie 17 wrze-

¹ P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa b.r.w., s. 14.

² Szerzej: M. Gnatowski, *Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi. Fakty, oceny, dokumenty*, Białystok 2001, s. 14–16. Także: W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939–1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001, s. 20–21.

śnia 1939 roku³. Nota wręczona ambasadorowi RP w Moskwie Wacławowi Grzybowskiemu przez Władimira Potiomkina – zastępcę ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR zawierała cały szereg hipokryzji. Grzybowski udowodnił to w rozmowie przeprowadzonej z komisarzem 17 września 1939 roku. Powiedział wówczas: „żaden z argumentów użytych dla usprawiedliwienia uczynienia z układów świstków papieru nie wytrzymuje krytyki. Według moich wiadomości, głowa państwa i rząd przebywają na terytorium Polski. [...] Suwerenność państwa istnieje, dopóki żołnierze armii regularnej biją się. [...] To, co nota mówi o sytuacji mniejszości, jest nonsensem. Wszystkie mniejszości [...] dowodzą czynami swojej całkowitej solidarności z Polską w walce z germanizmem. Wielokrotnie w naszych rozmowach mówił pan o solidarności słowiańskiej. W chwili obecnej nie tylko Ukraińcy i Białorusini biją się u naszego boku przeciw Niemcom, ale także legiony czeskie i słowackie. Gdzie, więc podziela się wasza solidarność słowiańska?”⁴.

W trzeciej dekadzie września 1939 roku Związek Radziecki „zapropo-nował Niemcom wymianę ziem polskich leżących między Wisłą i Bugiem na Litwę, która znajdowała się w strefie niemieckiej. Niemcy zgodzili się z propozycją ZSRR i w układzie o granicach i przyjaźni podpisanym 28 IX 1939 roku⁵ po stronie ZSRR znalazły się: powiat łomżyński i część powiatów ostrołęckiego i ostrowskiego woj. warszawskiego, woj. białostockie [bez pow. suwalskiego i 2 gmin pow. augustowskiego], woj. nowogródzkie, woj. poleskie i część woj. wileńskiego”⁶.

W ten oto sposób Stalin pozbył się terenów o przygniatającej przewadze ludności polskiej i ewentualnych problemów politycznych⁷. Nastąpił kolejny etap w historii ziem wschodnich zaanektowanych przez Stalina – okupacja przy wsparciu szerokiej maszyny polityczno-wojskowo-propagandowej. W sferze wpływów radzieckich znalazły się obszary północno-wschodniego Mazowsza i zachodnia część Białostocczyzny, gdzie „ludność polska występowała w przewadze lub znacznym procencie. Pomimo tego uznano arbi-

³ J. Ślusarczyk, *Stosunki polsko-sowieckie w latach 1939–1945*, Toruń 2001, s. 64–68.

⁴ M. Bronowski, *17 września 1939. Agresja*, „Karta” 2007, nr 51, s. 50–51.

⁵ P. Eberhardt, op. cit., s. 22–23.

⁶ M. Gnatowski, *Uwagi do kwestii przebiegu granicy wschodniej na obszarach Białostocczyzny i Grodzieńszczyzny w latach II wojny światowej (1939–1945)*, w: *60-летие образования гродненской области. Материалы Международной научной конференции 3–4 марта 2004 года*, Grodno 2004, s. 169.

⁷ A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1998, s. 18–19.

tralnie te ziemie za Zachodnią Białoruś a zamieszkujących tu Polaków [...] zaczęto traktować jako kolonizatorów lub spolonizowanych Białorusinów”⁸. Następowala uniformizacja ustrojowa podbitych ziem, ich brutalna depolonizacja oraz pełne włączenie do struktury polityczno-terytorialnej państwa radzieckiego w glorii sowieckiego prawa. W istocie prawie każdej akcji czy decyzji towarzyszył przerażający akompaniament obłudy i mistyfikacji⁹.

Po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR 22 czerwca 1941 roku zmieniła się w Europie sytuacja polityczno-militarna. Dotychczasowy sojusznik Hitlera – Józef Stalin znalazł się w obozie państw koalicji antyhitlerowskiej wzbogacony o anektowane terytoria, z których nie miał zamiaru rezygnować, a, jak się okazało później, na nich nie poprzestał.

Rząd RP na wychodźstwie w Londynie stanął przed problemem reorientacji strategicznych celów polskiej polityki zagranicznej, co doprowadziło do podjęcia rozmów w sprawach polsko-sowieckich. Ich końcowym efektem był układ Sikorski–Majski podpisany 30 lipca 1941 roku¹⁰. „Krytycy układu uważali, że nie zawiera on jednoznacznego stwierdzenia o powrocie do przedwojennej granicy polsko-sowieckiej, a zgoda rządu na taką niejasną formułę pozwoli Stalinowi w przyszłości stawiać żądania terytorialne wobec Polski”¹¹. Trudno nie zgodzić się z tą tezą, gdyż Iwan Majski za linię bazową oczywiście przyjął granicę, jaką ZSRR miał przed 22 czerwca 1941 roku. Oznaczało to nieodwracalność aneksji ziem polskich dokonanych przez Sowietów we wrześniu 1939 roku, chociaż ambasador ZSRR w Londynie „dopuszczał możliwość częściowej modyfikacji nowej granicy z Polską, w porównaniu do rozgraniczenia radziecko-niemieckiego z 1939 r., jeśli będzie to konieczne z uwagi na stosunki z Amerykanami i Anglikami”¹².

Stalin treść układu interpretował w ten sposób, „że unieważniało ono jedynie i tak przekreślone agresją niemiecką układy ZSRR z Hitlerem, a równocześnie stał na stanowisku, że przyłączenie terytoriów polskich do ZSRR nie nastąpiło na podstawie tych układów, lecz w wyniku decyzji zgroma-

⁸ M. Gnatowski, op. cit.

⁹ A. Sudoł, *Hipokryzja i mistyfikacje stalinowskiego aparatu partyjno-państwowego w świetle antypolskiego protokołu Biura Politycznego WKP[b] z 1 X 1939 r. oraz stenogramu obrad Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi*, w: *Sowietyzacja i rusyfikacja ziem II Rzeczypospolitej [1939–1941]. Studia i materiały*, pod red. M. Gnatowskiego, D. Boćkowskiego, Białystok 2003, s. 23.

¹⁰ P. Eberhardt, op. cit., s. 95–96.

¹¹ A. Friszkie, *Polska. Losy państwa i narodu 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 54.

¹² A. Skrzypek, *Mechanizmy uzależnienia, stosunki polsko-radzieckie 1944–1957*, Pułtusk 2002, s. 16.

dzeń wybranych w październiku 1939 roku i dekretów Rady Najwyższej”¹³. To stanowisko zostało podważone przez M. Gnatowskiego. Twierdzi on, że traktowanie przez Stalina wyborów do zgromadzeń ludowych w październiku 1939 roku jako plebiscytów jest nieporozumieniem również w świetle radzieckich źródeł¹⁴.

W kolejnych latach wojny, kiedy inicjatywa strategiczna bezsprzecznie należała już do Armii Czerwonej, Stalin na kolejnych konferencjach aliantów umiejętnie zgłaszał swoje aspiracje do utworzenia w Europie radzieckiej strefy wpływów i otrzymał na to zgodę. „W miarę, jak jego sytuacja militarna stawała się coraz bardziej korzystna, Stalin zaczął stopniowo podnosić swoją cenę. W 1941 r. domagał się uznania granicy z 1941 r. [z możliwością dokonania korekt] [...]”¹⁵, a w latach następnych także politycznej kontroli terytoriów, które się znajdowały poza tymi granicami.

Kształt polskiej granicy wschodniej został wstępnie przesądzony na konferencji teherańskiej [28 listopada – 1 grudnia 1943 roku], a ostatecznie na konferencji w Jałcie [4–11 luty 1945 roku], na której ustalono, że granica ta powinna się opierać na „linii Curzona” z odchyleniami 5–8 km na korzyść Polski¹⁶. „Od początku 1944 roku – pisze N. Naruszewicz – Wielka Brytania i USA zaczynają wywierać coraz silniejszy nacisk na rząd emigracyjny, aby uznał terytorialne żądania rosyjskie, od połowy tego roku jawnie stając po stronie Moskwy w granicznym sporze polsko-radzieckim”¹⁷.

23 czerwca 1944 roku, w wyniku rozpoczętej operacji „Bagration”, a także podjętej 13 lipca ofensywy 1 Frontu Białoruskiego i 18 lipca 1 Frontu Ukraińskiego wojska radzieckie wraz z jednostkami Armii Polskiej Zygmunta Berlinga dotarły do Wisły. W wyniku tej tak zwanej letniej ofensywy zostały zajęte wschodnie tereny Polski, na obszarze tych ziem powstała „Polska lubelska” – substytut państwa i władz znajdujących się pod supremacją Moskwy. To tutaj 22 lipca dokonano mistyfikacji, podając do publicznej wiadomości, jakoby w zajęтым Chełmie ukonstytuował się Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego [PKWN], który opublikował swój manifest pro-

¹³ N. Naruszewicz, *Zarys historii PRL. Zeszyt 1*, „Zeszyty Historyczne” 1977, nr 42, s. 11.

¹⁴ M. Gnatowski, *Uwagi do kwestii przebiegu granicy...*, s. 169.

¹⁵ H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 2002, s. 449.

¹⁶ *Oświadczenie przedstawicieli rządów ZSRR, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych o wynikach konferencji jałtańskiej dotyczące Polski* [fragmenty], w: M. M. Drozdowski, H. Marczevska-Zagdańska, *Jałta spór o Polskę*, Opole 1998, s. 17.

¹⁷ N. Naruszewicz, op. cit., s. 20.

gramowy¹⁸. Manifest PKWN w sposób wyjątkowo enigmatyczny ujmował temat wschodniej granicy polskiej, przesądzając jednocześnie przyszły jej kształt, zgodnie z planami i decyzjami przywódcy radzieckiego. „Krajowa Rada Narodowa i powołany przez nią Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego uznają, że uregulowanie granicy polsko-radzieckiej powinno nastąpić w drodze wzajemnego porozumienia. Granica wschodnia powinna być linią przyjaznego sąsiedztwa, a nie przegrodą między nami a naszymi sąsiadami i powinna być uregulowana zgodnie z zasadą: ziemie polskie – Polsce, ziemie ukraińskie, białoruskie i litewskie – Radzieckiej Ukrainie, Białorusi i Litwie”¹⁹. Treść tego dokumentu wyraźnie wskazywała na to, że zostały spełnione żądania Stalina dotyczące granicy polsko-radzieckiej, należało tylko w czasie późniejszym dopracować szczegóły jej przebiegu. W interesie Moskwy – jak wynika z notatki przewodniczącego Ludowego Komisarjatu Spraw Zagranicznych ZSRR w kwestiach powojennego ładu pokojowego z 10 stycznia 1944 roku Iwana Majskiego – „winno być stworzenie niezależnej i żywotnej Polski, jednakże nie jesteśmy zainteresowani w narodzeniu nadmiernie dużej i nadmiernie silnej Polski. W przeszłości Polska prawie zawsze była wrogiem Rosji; czy przyszła [w najgorszym wypadku w czasie najbliższego pokolenia] Polska będzie rzeczywistym przyjacielem ZSRR, nikt określić nie może. Wielu w to wątpi, a sprawiedliwość wymaga powiedzieć, że dla takich wątpliwości są dostateczne podstawy. Z uwagi na powyższe należy ostrożnie formować powojenną Polskę w możliwie minimalnych rozmiarach ostro przestrzegając zasadę granic etnograficznych. [...] Na Wschodzie podstawą polsko-radzieckiej granicy powinna być granica z roku 1941.”²⁰

Sytuacja, w jakiej PKWN podpisał poufne porozumienie 27 lipca 1944 roku²¹ [z datą 26 lipca] w sprawie granicy wschodniej²², przyjmu-

¹⁸ A. Skrzypek, op. cit., s. 34.

¹⁹ *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca 1944 r.*, w: *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989. Wybór dokumentów*, Warszawa 2005, s. 15–16. Również, „Rzeczpospolita” nr 1, 23 lipca 1944 r.

²⁰ A. Skrzypek, *Miejsce Polski w zagranicznej polityce ZSRR w latach 1944–1963*, w: *Polska w podzielonym świecie po II wojnie światowej [do 1989 r.]*, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 2002, s. 78.

²¹ *Porozumienie między PKWN a Rządem Polskim o polsko-radzieckiej granicy państwowej. Moskwa, 27 lipca 1944 r.*, w: *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989. Wybór dokumentów*, Warszawa 2005, s. 47–48.

²² Artykuł III porozumienia określał przebieg granicy następująco: od rzeki San na wschód od osiedla Myszkowie, dalej na wschód od Przemysła, na zachód od Rawy Ruskiej, do rzeki Solokija i rzeki Zachodni Bug na Niemirów, Jałówkę, pozostawiając po stronie Polski część obszaru Puszczy Białowieskiej [pozostawiając Niemirów, Hajnówkę,

jąc za podstawę „linię Curzona” wyraźnie wskazywała na narzucenie Polsce radzieckich rozwiązań, tym bardziej, że w ramach tej umowy można jedynie mówić o stworzeniu prawnych form w ramach nierównoprawnego partnerstwa. Były one konieczne, ze względu na obecność Armii Czerwonej na terytorium Polski, aby stworzyć podstawy prawne, a bardziej wrażenie, że wojsko sowieckie nie występowało tutaj w roli okupanta, chociaż *de facto* tym okupantem było²³.

Mapa granic Polski, którą Stalin przedłożył w lipcu 1944 roku przedstawicielom PKWN do zaakceptowania była zgodna z koncepcją opracowaną przez Iwana Majskiego, którą najprawdopodobniej dopracował Wiaczesław Mołotow, jako osoba „negocjująca” z woli Stalina ze stroną polską²⁴. Różniła się ona od granic zaproponowanych dla Polski przez Wielką Trójkę w Teheranie. Świadczy o tym zapis rozmowy z pierwszym premierem PKWN Edwardem Osóbką-Morawskim, jaką przeprowadził Arkadiusz Góral²⁵. Z tej rozmowy wynika, że zaproponowany kształt granicy wschodniej przewidywał jej przebieg pozostawiający całą Puszcę Białowieską, Suwałki i Augustów po stronie radzieckiej. W toku bezpośrednich pertraktacji ze Stalinem – na prośbę Osóbki-Morawskiego – ten dokonał korzystnych przesunięć w Prusach Wschodnich i na Suwalszczyźnie, ale kosztem Lwowa i zagłębia borysławskiego w południowym biegu wschodniej granicy na korzyść ZSRR i tzw. „rekompensatą” w postaci przesuniętej granicy z Niemcami w kierunku zachodnim.

Pomimo podpisania umowy granicznej władze sowieckie nadal traktowały Białostoczczyznę jako część zachodnich obwodów Białorusi. Przygotowania władz białoruskich do przywrócenia stanu posiadania z lat 1939–1941 nabrały przyspieszenia na początku 1944 roku. Wskazywały one wówczas, że należy podjąć działalność propagandowo-agitacyjną wśród ludności, rozwinąć działalność partyzancką, walczyć z przejawami tak zwanych polskich

Białowieżę i Jałówkę po stronie Polski], a stąd do punktu zbiegu granic Litewskiej SRR, Rzeczypospolitej Polskiej i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR. Szerzej: P. Eberhardt, op. cit., s. 156–157.

²³ A. Skrzypek, op. cit., s. 35.

²⁴ Negocjacje przedstawicieli PKWN ze stroną radziecką trwały od maja do lipca 1944 roku. Było ich kilka. E. Osóbka-Morawski mówi o sześciu rozmowach ze Stalinem, zaś B. Drobner o ośmiu. Ich prolog miał miejsce w dniach 22–27 lipca 1944 roku. Szerzej: E. Puacz, *Sprawa granic Polski w układach między PKWN i ZSRR*, „Zeszyty Historyczne” 1969, nr 15, s. 198–205.

²⁵ A. Góral, *Krawędź ciemności. Zapis rozmowy z premierem Polski Ludowej Edwardem Osóbką-Morawskim*, Warszawa 1989, s. 27.

nacjonalistów w celu wyeliminowania ich wpływów na masy oraz pokrzyżowania polskich planów i zamierzeń²⁶.

Postępowanie władz radzieckich na tym obszarze wyraźnie wskazywało, że przyszłość Białegostoku nie była jeszcze do końca przesądzona. Tutaj władza należała zgodnie z wyżej wspomnianą umową do komendantów wojskowych Armii Czerwonej. W uwolnionym od Niemców Białymstoku zainstalowały się władze sowieckie z lat 1939–1941: „Gorsowiet” Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej [BSRR], władze NKWD [Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych] oraz organa Smiersz [kontrwywiad wojskowy ZSRR]. W tym samym czasie rozklejono w mieście plakaty mówiące o przynależności Białegostoku do ZSRR, a nawet wprowadzono czas moskiewski²⁷.

W dwa dni po podpisaniu umowy granicznej, 28 lipca 1944 roku doszło do spotkania Delegata Rządu Józefa Przybyszewskiego „Grzymały”²⁸ i Władysława Kaufmana „Bogusława” – inspektora AK z dowódcą 3 Armii, gen. lejtn. Piotrem Sobienikowem. Wyjaśnił on przedstawicielom władz polskich, reprezentującym Rząd Emigracyjny w Londynie, że nie mają prawa organizować na obszarze województwa białostockiego jakiegokolwiek administracji, ponieważ ziemie te po głosowaniu w 1939 roku stały się częścią Zachodniej Białorusi²⁹.

Pomimo że w końcu lipca 1944 roku białoruskie władze cywilne opuściły miasto, kwestia przynależności państwowej Białegostoku ważyła się długo i została przesądzona dopiero wiosną 1945 roku. Stalin pomimo wcześniej podpisanej umowy z PKWN prowadził w stosunku do tego obszaru politykę odmienną, niż deklarował³⁰. Wskazują na to wydarzenia, które miały miejsce na przełomie lat 1944 i 1945. 29 października 1944 roku Ł. Be-

²⁶ D. Boćkowski, *Na zawsze razem. Białostoczczyzna i Łomżyńskie w polityce radzieckiej w czasie II wojny światowej (IX 1939 – VIII 1944)*, Warszawa 2005, s. 264 i n.

²⁷ J. Kułak, *Pierwszy rok sowieckiej okupacji. Białystok 1944–1945*, Białystok 1996, s. 18.

²⁸ Józef Przybyszewski [1906–1972] „Grajewski”, „Grzymała”, działacz narodowy, delegat okręgowy Rządu na woj. białostockie. 28 lipca 1944 roku zgłosił się do sowieckiej komendatury wojskowej miasta i przedstawił jako delegat okręgowy oraz złożył deklarację o polskości ziemi białostockiej. 2 sierpnia 1944 roku rozpoczął oficjalne urzędowanie jako wojewoda białostocki. 7 sierpnia 1944 roku podczas drugiej tury rozmów został aresztowany przez sowietów i w 2 dni później przewieziony samolotem do Moskwy i osadzony w więzieniu NKWD Lefertowo. Szerzej: *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. 1, Kraków – Warszawa – Wrocław 2002, s. 380–381.

²⁹ J. Kułak, op. cit., s. 20–21.

³⁰ T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna. Społeczeństwo polskie a państwo podziemne 1939–1945*, Warszawa 2000, s. 343. Także: J. Kułak, op. cit., s. 27.

ria meldował Stalinowi, że „do Białegostoku kieruje się tow. Abakumowa i Komisarza Ludowego Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR tow. Canawę z grupą odpowiedzialnych pracowników »SMIERSZ« NKO i NKGB ZSRR. Aby umożliwić przeprowadzenie planowanych akcji, do Białegostoku przetrzuca się 2 pułki wojsk NKWD. Wojska przybędą na miejsce do 31 października 1944 roku. Tym samym w Białymstoku zostaną skoncentrowane 3 pułki wojsk NKWD liczące razem 4500 ludzi. Jako dowodzącego wojskami NKWD w Białymstoku kieruje się z ramienia NKWD ZSRR generała-majora tow. Kriwienko”³¹.

Co miały oznaczać te działania władz sowieckich? Z jednej strony Białystok opuściły władze cywilne Białorusi, z drugiej nastąpiło silne zgrupowanie wojsk NKWD. Na Białostoczczyznę NKWD Białorusi oddelegowało grupę operacyjną Canawy, co wskazywało, że teren ten był wówczas traktowany jako strefa wpływów ZSRR. Przynależność państwowa Białegostoku i Białostoczczyzny nie była więc jednoznaczna. Gdy zapadły ostateczne rozstrzygnięcia, wiosną 1945 roku Canawa został wycofany³².

Decyzja odwołania Canawy w marcu 1945 roku przesądziła jednoznacznie i ostatecznie o pozostawieniu Białostoczczyzny przy Polsce. Wielu historyków zastanawia się, co skłoniło Stalina do podjęcia takiego stanowiska dopiero na wiosnę 1945 roku. Michał Gnatowski³³ uważa, że z braku dostępu do wszystkich źródeł NKWD [NKGB – Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Publicznego] trudno jest jednoznacznie określić, komu zależało na pozostawieniu Białostoczczyzny przy ZSRR. Niewątpliwie na decyzji Stalina o wyłączeniu tego obszaru spod bezpośredniej władzy radzieckiej zaważyła: po pierwsze – postawa mieszkańców regionu w latach tak zwanej pierwszej okupacji z lat 1939–1941, po drugie – trudności w opanowaniu terenu w 1944 roku i po trzecie – chociaż wydaje się to najmniej prawdopodobne – „pewną rolę mogła odegrać chęć zademonstrowania »kompromisowego« stanowiska. J. Stalin, gdy osiągnął swój cel w »sprawie polskiej«, zgodził się na mały gest wobec nowego polskiego »sojusznika«, licząc zapewne na efekty propa-

³¹ NKWD i polskie podziemie 1944–1945. Z „teczek specjalnych” Józefa W. Stalina, po red. A. F. Noskowej, Kraków 1998, s. 64.

³² Przypis A. Chmielarza do fragmentów dokumentu nr 10 „Meldunek komisarza ludowego spraw wewnętrznych ZSRR Ł. P. Berii dla J. W. Stalina o skierowaniu do Białegostoku pracowników NKWD, „SMIERSZ” NKO, NKGB – ZSRR i dwóch pułków NKWD celem przeprowadzenia akcji operacyjno-czekistowskich”, „Karta” 1995, nr 15, s. 43.

³³ M. Gnatowski, *Kulisy radzieckich starań o ponowne włączenie regionu białostockiego w skład ZSRR [1942–1944]*, „Studia Podlaskie” 2002, t. X, s. 88.

gandowe i jego wdzięczność”³⁴. Jerzy Kułak³⁵ stawia zaś tezę mówiącą o sile polskiego podziemia niepodległościowego, którego nie udało się tak szybko rozbić w pierwszych miesiącach okupacji, jak to miało miejsce w przypadku ziem polskich położonych za „linią Curzona”.

O ostatecznym przebiegu granicy polsko-radzieckiej po drugiej wojnie światowej przesądziła podpisana w Moskwie 16 sierpnia 1945 roku³⁶, tym razem formalna umowa graniczna, potwierdzająca tajne porozumienie z 26 lipca 1944 roku³⁷. Umowę podpisali – premier polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej [TRJN] Edward Osóbka-Morawski oraz zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych i komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Wiaczesław Mołotow. Oficjalnym celem podpisania traktatu było „uregulowanie sprawy granicy państwowej między Polską a Związkiem SRR w duchu przyjaźni i zgody [...]”³⁸. Artykuł pierwszy umowy potwierdzał praktycznie jej treść z 26 lipca 1944 roku, co zreferował premier Osóbka-Morawski na posiedzeniu Rady Ministrów 18 sierpnia 1945 roku. Wspominał on o próbach renegotjacji traktatu przez polską delegację, które nie przyniosły żadnych efektów ze względu na nieugięte stanowisko Stalina. Jednocześnie dodał, że „było nam lepiej zawrzeć nową umowę, tym bardziej, że poprzednia nie była ogłoszona i nie precyzowała sprawy granic. Również motywem, że należało zawrzeć umowę był fakt pewnych przeobrażeń w naszych stosunkach wewnętrznych. Wtedy zawierał umowę PKWN, który był uznany właściwie tylko przez Związek

³⁴ Ibidem.

³⁵ J. Kułak, op. cit., s. 41.

³⁶ *Umowa graniczna między Polską a ZSRR. Moskwa, 16 sierpnia 1945 r.*, w: *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989. Wybór dokumentów*, Warszawa 2005, s. 52–53.

³⁷ „Granica państwowa między Rzeczpospolitą Polską a ZSRR przebiegała wzdłuż linii: od punktu położonego około 0,6 km na południowy-zachód od źródła rzeki San, i dalej z biegiem rzeki San, środkiem jej nurtu do punktu, na południe od miejscowości Solina, dalej na wschód od Przemyśla, na zachód od Rawy Ruskiej do rzeki Sołokija, stąd wzdłuż rzeki Sołokija i rzeki zachodni Bug na Niemirów – Jałówkę, pozostawiając po stronie polskiej [...] część obszaru Puszczy Białowieskiej i stąd do zbiegu granic Rzeczpospolitej Polskiej, Litewskiej SRR i Prus Wschodnich, pozostawiając Grodno po stronie ZSRR”. Szerzej: *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989. Wybór dokumentów*, Warszawa 2005, s. 51.

³⁸ *Komunikat o podpisaniu w Moskwie między Polską a ZSRR umowy granicznej oraz umowy w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką*, w: *Historia XIX i XX wiek, tom V 1945–1956*, pod red. A. Koseskiego, J. R. Szaflika, R. Turkowskiego, Pułtusk 2003, s. 50. Tekst umowy granicznej zob.: „Rzeczpospolita” nr 222, 18 sierpnia 1945 r.

Radziecki. Teraz jest Rząd Jedności Narodowej uznany przez wszystkie mocarstwa. Dlatego lepiej jest, gdy on zawrze tę umowę”³⁹.

24 sierpnia 1945 roku na konferencji prasowej w Belwederze, której przewodniczył Prezydent Krajowej Rady Narodowej [KRN] – Bolesław Bierut ocenił ostateczne uregulowanie granicy polsko-sowieckiej w sposób entuzjastyczny. Podkreślał, że „podpisanie tego aktu jest niezwykle ważnym, historycznym, epokowym momentem w dziejach naszego narodu. [...] Polska pozbywa się zarzewia ciągłych niepokojów, ciągłych waśni wewnętrznych. W ten sposób zagadnienie zostało rozwiązane w duchu wzajemnych interesów, w duchu sprawiedliwości, w duchu idei państwa jednonarodowego”⁴⁰.

O jednoznacznej i nieugiętej pozycji Stalina podczas negocjacji ze stroną polską, o tym, że w kwestii przebiegu granicy nie wchodziły w grę żadne zmiany, świadczą fakty dokonane. Ministerstwo Administracji Publicznej pismem z 12 czerwca 1946 roku „w sprawie wytyczenia granicy wschodniej” informowało wojewodę białostockiego o tym, że „stosownie do art. 2 ust. 2 umowy między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z dnia 16 sierpnia 1945 roku o polsko-radzieckiej granicy państwowej [w oryginale: Polsko-Radzieckiej Granicy Państwowej – przyp. autora] utworzona została i podjęła czynności Mieszana Komisja Delimitacyjna polsko-radziecka z siedzibą w Warszawie”⁴¹.

Na terenie województwa białostockiego działały dwie z sześciu podkomisji. Piąta z siedzibą w Niemirowie⁴², której zadaniem było wytyczenie granicy na odcinku od punktu położonego o 400–500 m na wschód od Niemirowa drogą lądową do rozgałęzienia dróg znajdujących się o 1 km na północny wschód od wsi Krynki. Był to odcinek o długości 135 km. Szósta podkomisja z siedzibą w Kuźnicy⁴³, miała zadanie wytyczenia granicy na odcinku od rozgałęzienia dróg znajdujących się o 1 km na północny wschód od wsi Krynki do styku granic Litewskiej SRR, Rzeczypospolitej Polskiej

³⁹ *Protokół z posiedzenia Rady Ministrów RP dotyczący wyników rozmów w Moskwie*, A. Koseski i inni, Pułtusk 2003, s. 53–54.

⁴⁰ Granice polski. Konferencja prasowa w Belwederze, „Robotnik” nr 222, z 27 sierpnia 1945 r.

⁴¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], sygn. 638, Ministerstwo Administracji Publicznej. Wytyczenie granicy wschodniej, s. 20.

⁴² W składzie ze strony polskiej: przewodniczący – ppłk. Rychlewski Józef, wiceprzewodniczący – dr Pietkiewicz Stanisław, członek komisji – inż. Leszkiewicz Jan, sekretarz – Nowakowska Alicja. Ibidem.

⁴³ W składzie ze strony polskiej: przewodniczący – prof. Gorzuchowski Stanisław, wiceprzewodniczący – kpt. Ziębiński Maksymilian, członek komisji – Pohoski Zygmunt, sekretarz – Dębowski Zdzisław. Ibidem.

i byłych Prus Wschodnich⁴⁴. „Na odcinku V-tym prowadzi prace Komisja Delimitacyjna Polska [przy współudziale radzieckiej], na odcinku VI-tym – Komisja Delimitacyjna Radziecka [przy współudziale polskiej]”⁴⁵. Obie komisje prace wytyczenia granicy rozpoczęły 5 czerwca 1946 roku.

Zaskakująca była ocena wytyczonej granicy dokonana w Sprawozdaniu Komisji Państwowego Urzędu Repatriacyjnego⁴⁶ [PUR] z prac na terenie przygranicznym w związku z delimitacją granicy wschodniej na odcinku powiatu bielskiego⁴⁷. W uwagach ogólnych stwierdzono, że przy wytyczeniu granicy pominięto elementarne zasady gospodarcze. Granica oddzielała większość użytków rolnych od siedlisk gospodarczych, a często także je dzieliła. Już od 1944 roku powstawały dla miejscowej ludności poważne utrudnienia⁴⁸. Proponowano stworzyć tak zwany pas bezpieczeństwa, który obejmowałby ok. 20 km od granicy. Związane to było z tym, że zamieszkująca tam nastawiona pro sowiecko ludność białoruska, utrudniała służbę granicznym władzom bezpieczeństwa. Tworzono tam tajne antypolskie organizacje, trwała w dalszym ciągu akcja przemytnicza oraz nielegalne przekraczanie granicy przez Białorusinów, którzy wracali na te tereny, mimo że wcześniej ewakuowali się do ZSRR na podstawie umowy repatriacyjnej⁴⁹.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Państwowy Urząd Repatriacyjny powstał w październiku 1944 roku. Był podporządkowany Ministerstwu Administracji Publicznej. Praktyczna rola tego organu ograniczała się do zapewnienia transportu i opieki nad migrantami w granicach Polski. Zadania obejmujące przesiedlenia wewnętrzne, ewakuację Białorusinów, Litwinów i Ukraińców, następnie Niemców, wypełniał początkowo Generalny Pełnomocnik Rządu ds. Repatriacji, przekształcony w sierpniu 1945 roku w Urząd ds. Repatriacji Obywateli Polskich z ZSRR oraz Urząd ds. Repatriacji Obywateli Polskich z Zachodu. Patrz: M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 23–24.

⁴⁷ APB, sygn. 638, Sprawozdanie Komisji PUR w Białymstoku z prac na terenie pogranicznym, w związku z delimitacją granicy wschodniej na odcinku powiatu bielskiego, s. 35–36.

⁴⁸ „Linia graniczna na terenie powiatu sokólskiego [...] przecięła dwie gminy: Kuźnica i Odelsk, pozostawiając kilkanaście wsi z mieszkańcami po stronie Polski, zaś grunta po stronie BSRR. W czasie zbiorów straż graniczna nie czyniła żadnych przeszkód, także zboża zostały zebrane i zestertowane poza granicą. Obecnie, gdy ludność tych wsi chciała przystąpić do zwózki zboża do stodół, straż graniczna odmówiła przepuszczenia ich przez granicę”. APB, sygn. 19. Wojewódzka Rada Narodowa w Białymstoku, Wydział Aprowizacji do Biura Ekonomicznego przy PKWN. Departament Aprowizacji w Lublinie, s. 3.

⁴⁹ APB, sygn. 638, Sprawozdanie Komisji PUR w Białymstoku z prac na terenie pogranicznym, w związku z delimitacją granicy wschodniej na odcinku powiatu bielskiego, s. 35–36.

Wkrótce potem podpisano protokoły dodatkowe⁵⁰ do wcześniejszych umów z granicznymi republikami radzieckimi w sprawie „repatriacji” ludności, którą miała się zająć polsko-radziecka komisja repatriacyjna. Umowy takie [nieoficjalne] PKWN podpisał już we wrześniu 1944 roku⁵¹. Zaś 25 listopada 1945 roku zawarto między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej [TRJN] a Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką [ZSRR] „Protokół dodatkowy do umowy z dnia 9 września 1944 roku”, w którym przedłużono termin przeprowadzenia przesiedleń ludności do 15 czerwca 1946 roku⁵². Ich konsekwencją był zamiar Kremla dokonania wymiany ludności w taki sposób, aby tworzone granice państwowe stawały się jednocześnie granicami etnograficznymi⁵³. Koordynacja ruchów migracyjnych przysporzyła poważnych problemów komunistycznemu obozowi rządzącemu, jak i władzom białoruskim, które napotkały szereg problemów z wykonaniem tego przedsięwzięcia. Wiktor Abakumow i Ławrientij Canawa, w piśmie z 3 listopada 1944 roku donosili Berii o tym, że pełnomocnik rządu BSRR w Polsce, tow. Warszawienii i jego współpracownicy nie wywiązali się z wyznaczonych zadań. „Aparat pełnomocnika i jego organy do tej pory pracują słabo. Nie ustalono liczby gospodarstw chcących repatriować się z Polski do Związku Sowieckiego. Przedstawione przez aparat pełnomocnika liczby gospodarstw podlegających przesiedleniu z powiatu bielsko-podlaskiego: 13925 ludzi, sokolskiego: 2600 gospodarstw i z 4 gmin powiatu Radzyń [Podlaski] – 2500 gospodarstw – nie zostały ustalone w wyniku objechania terenu i osobistego wypytywania ludzi, którzy mogą być przesiedleni, a na podstawie przypadkowych i niesprawdzonych danych. Do 22 października br. Aparat pełnomocnika i jego organy otrzymały zawiadomienia od 1244 gospodarstw chcących przesiedlenia do Związku Sowieckiego, jednak właściwej pracy wśród tych osób nie prowadzi

⁵⁰ APB, sygn. 638, Protokół dodatkowy do umowy zawartej pomiędzy rządem ZSRR a PKWN do spraw ewakuacji ludności białoruskiej z terenów Polski i obywateli polskich z terenów ZSRR z dnia 9 września 1944 roku, s. 14.

⁵¹ 1944 grudzień 8, Moskwa. – *Pismo Ł. Berii do J. Stalina i W. Mołotowa w sprawie wykonania umów o ewakuacji ludności*, w: T. Ceriewskaja, A. Chmielarz, A. Paczkowski, E. Rosowska, S. Rudecki, *Teczka specjalna J. W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, Warszawa 1998, s. 130–133.

⁵² J. Zieleniewski, *Delimitacja północno-wschodniego odcinka granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1944–1947 i związane z nią problemy narodowościowe. Wybór źródeł*, „Rubież”, nr 1, Białystok 1992, s. 46.

⁵³ Szerzej: A. Skrzypek, op. cit., s. 53.

się i praktycznie do wyjazdu do Związku Sowieckiego przygotowano zaledwie 55 gospodarstw”⁵⁴.

Pomimo tego zakładany efekt został osiągnięty, chociaż odbyło się to kosztem wielu tysięcy ludzi, którzy wbrew swojej woli, bez możliwości wyboru znaleźli się w nieznanym, obcym cywilizacyjnie otoczeniu. Rozbite zostały więzi rodzinne, sąsiedzkie i społeczności lokalne⁵⁵.

Z pracami i wnioskami komisji zgodził się PUR, Wojewódzki Oddział w Białymstoku, który w piśmie do wojewody białostockiego z 14 grudnia 1946 roku zauważył, „że powołane Podkomisje Terenowe w czasie swych zadań nie brały pod uwagę potrzeb gospodarczych”⁵⁶. Odnosił się także do problemów narodowościowych polsko-białoruskich, które proponował rozwiązać w następujący sposób: „1) całkowite usunięcie elementu białoruskiego od granicy możliwie najdalej, 2) zaludnić tereny przygraniczne ludnością polską, 3) przeprowadzić niezwłoczną komasację w pasie [przygranicznym – przyp. autora] karłowatych gospodarstw, wydzielając nieużytki i mało-wartościowe grunty pod zalesienie, 4) odnośnie Białowieży koniecznym jest pozostawienie garnizonu Wojska Polskiego oraz zakazać prawa wyjazdu na inne tereny Polakom tam osiedlonym”⁵⁷.

Podczas realizacji akcji repatriacyjnej, jak relacjonowali wojewodzie białostockiemu kierownik oddziału osadnictwa E. Snarski i dyrektor oddziału E. Borejko, stosunek Białorusinów do Polaków był wrogi. Składali oni petycje do władz ZSRR o przyłączenie niektórych gmin [Kleszczele, Białowieża] do Związku Radzieckiego, „daje się widzieć prawdziwy stosunek do wszystkiego, co polskie, uwydatniający się w postaci utrudniania osadzania repatriantów na gospodarstwa pobiałoruskie, jak ze strony samej ludności białoruskiej, tak i ze strony urzędów czy instytucji, gdzie kierownikami są Białorusini”⁵⁸.

⁵⁴ Dokument nr 56. pismo Wiktora Abakumowa i Ławrientija Canawy do Berii o organizowaniu operacji specjalnych, aresztowaniu żołnierzy AK i innych organizacji konspiracyjnych oraz o działalności pełnomocnika Rządu BSRR ds. repatriacji ludności białoruskiej [3 listopada 1944 r.], J. Kułak, *Białostoczczyzna 1944–1945 w dokumentach podziemia i oficjalnych władz. Dokumenty do dziejów PRL, zeszyt 10*, Warszawa 1998, s. 178–179.

⁵⁵ H. Samsonowicz, A. Wyczański, J. Tazbir, J. Staszewski, T. Kizwalter, T. Nałęcz, A. Paczkowski, A. Chwalba, *Historia Polski*, t. 2, Warszawa 2007, s. 161.

⁵⁶ APB, sygn. 638, Państwowy Urząd Repatriacyjny, Wojewódzki Oddział w Białymstoku do wojewody białostockiego, s. 45.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem.

Z punktu widzenia miejscowych urzędów problem ludności białoruskiej był bardzo skomplikowany i niejednoznaczny. Dobrowolna ewakuacja nie przyniosła konkretnych rozwiązań, ponieważ z racji przywiązania do miejsca zamieszkania i stanu posiadania woleli oni pozostać w swoich miejscowościach. Dodatkową przyczyną odmowy wyjazdu był strach przed radziecką rzeczywistością, a więc wyjeżdżano w sytuacjach ostatecznych, często pod naciskiem urzędników. E. Borejko, Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału PUR w Białymstoku, 28 października 1946 roku – pisał – „...właściwym byłoby przymusowe wysiedlenie ludności białoruskiej poza granice Państwa, w przeciwnym bowiem razie całą ludność białoruską, zamieszkujejącą w pasie granicznym indywidualnie osiedlić na terenach nowoodzyskanych, zaludniając te miejscowości repatriantami i tą drogą usunąć, od dawna już panujące, wszelkie szkodliwe i wrogie stosunki pogranicza wschodniego”⁵⁹. Innym problemem było to, że Białorusini w lokalnych strukturach władzy byli jej oparciem, gdyż licznie reprezentowali ją w partii, milicji, UBP, radach narodowych, ale z drugiej strony takie przedstawicielstwo stwarzało barierę w pozyskiwaniu ludności polskiej, znajdującej się w orbicie wpływów podziemia⁶⁰.

Wymieniając zalety nowych granic na wschodzie, na które powoływały się czynniki rządowe, podkreślano, że Polska pozbyła się mniejszości narodowych i wszystkich problemów związanych z ich istnieniem. Rzeczywistość jednak była zupełnie inna.

Państwo polskie, które pierwsze w latach drugiej wojny światowej przeciwstawiło się agresji niemieckiej, wyszło z wojny okrojone terytorialnie. Wytyczona w 1945 roku granica polsko-radziecka spowodowała utratę 1/3 terytorium – tak zwanych Kresów Wschodnich, co w konsekwencji doprowadziło do zerwania więzi i kontaktów między „nową Polską” a jej dawnymi – historycznymi ziemiemi polskimi. Nowa granica stawała się coraz bardziej szczelna, a wszelkie kontakty między ludźmi zamieszkującymi jej obie strony zostały brutalnie przecięte. Cały proceder odbył się w majestacie prawa międzynarodowego i za aprobatą sojuszników Polski – Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Na nic zdały się moskiewskie rozmowy Stanisława Mikołajczyka ze Stalinem w październiku 1944 roku, podczas których musiał on przeżyć wyjątkowe upokorzenie, kiedy dowiedział się z ust Mołotowa o podjętych w Teheranie decyzjach w sprawie granicy polsko-ra-

⁵⁹ J. Zieleniewski, op. cit., s. 57.

⁶⁰ E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944–1949*, Warszawa 1993, s. 144–145.

dzieckiej. Zdradzony przez Churchilla szukał pomocy u prezydenta USA – Roosevelta. Ten po wygranych wyborach nie musiał już liczyć się z opinią Polonii amerykańskiej i otwarcie doradził Mikołajczykowi, aby nie spodziewał się pomocy w jakichkolwiek negocjacjach linii Curzona. Nasi niedawni sprzymierzeńcy zapomnieli, że podjęte decyzje w sprawie polskiej kolidowały z tezą polityczną Zachodu, zawartą w Karcie Atlantyckiej z 14 sierpnia 1941 roku, w której wypowiedziano się przeciw jakimkolwiek zmianom terytorialnym bez zgody narodów zainteresowanych. W tym przypadku takiej zgody nie było, a podjęte bez udziału Polaków decyzje w Jałcie w 1945 roku wyraźnie wskazywały na ustępstwa Zachodu wobec Stalina i stały się zaprzeczeniem tego wszystkiego, o co naród polski rozpoczął nierówną walkę we wrześniu 1939 roku, kontynuowaną podczas drugiej wojny światowej. Pozostały tylko gesty rozpacz, które nie były w stanie zmienić rzeczywistości. Ilustrują to słowa zapisane po latach przez Władysława Andersa: „Dotknął nas ciężki los, tym cięższy, że niczym niezasłużony. Polska przez sześć lat trwała niezłomnie w walce ze wspólnym nieprzyjacielem narodów zjednoczonych. Ponieśliśmy olbrzymie straty i złożyliśmy na ołtarzu wolności straszliwe ofiary. [...] Dotrzyliśmy w stosunku do naszych sojuszników wszystkich umów i wszystkich zobowiązań. [...] Naród polski, żołnierz polski, patrzy śmiało w oczy sojusznikom i narodom postronnym, świadom, że Polska wzniosła się w tej wojnie na najwyższe szczyty poświęcenia i męstwa. Mimo to przekreśla się dzisiaj podstawowe prawa naszego narodu zorganizowanego w państwo. Moźni tego świata [...] dla doraźnych koniunktur godzą się na fakty dokonane, stworzone w stosunku do Polski i Polaków przez obcą przemoc”⁶¹.

Podpisanie polsko-radzieckiej umowy 16 sierpnia 1945 roku wytyczającej granicę wschodnią oczywiście nie rozwiązało definitywnie problemu. Wrócono do niej 15 lutego 1951 roku. Została wówczas podpisana nowa umowa polsko-radziecka o wymianie przygranicznych odcinków terytoriów państwowych o powierzchni po 480 km² wraz z odpowiednim przesiedleniem ludności. Polska oddała ZSRR skrawek województwa lubelskiego nad rzeką Solokiją, otrzymała część Bieszczad z Ustrzykami Dolnymi⁶².

Na koniec warto wyjaśnić problem przyjęcia „linii Curzona” jako wschodniej granicy Polski po drugiej wojnie światowej, ponieważ często po-

⁶¹ W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Warszawa 2007, s. 368–369.

⁶² J. Zajac, R. Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1989*, Toruń 2005, s. 93, P. Eberhardt, *Polska granica...*, s. 206–207.

woływały się na nią władze radzieckie i późniejsza historiografia PRL. Była fałszywa, bo znacznie różniła się od granicy zaproponowanej przez Curzona w 1920 roku. Linia Curzona rozpoczynała się od ujścia Kanału Augustowskiego do Niemna, w pobliżu ujścia Czarnej Hańczy do Niemna, a więc cały Kanał Augustowski położony jest na zachód od linii Curzona. Zgodnie z wytyczoną granicą w 1945 roku poza granicami Polski znalazło się 22 km tego wodnego akwenu. Oznacza to, że na tym odcinku granica została przesunięta na zachód o 22 km na niekorzyść Polski. Następnie interesująca nas linia biegnie nurtem Niemna do Grodna, pozostawiając to miasto po stronie radzieckiej, co znów jest niezgodne z wyznaczoną linią graniczną w sierpniu 1945 roku, gdyż idzie ona po linii prostej i przechodzi w pobliżu Kuźnicy. W stosunku do linii Curzona przesunięta jest na zachód od 15 do 22 km. Dalej, w pobliżu Grodna oddala się od Niemna. W dalszym przebiegu przechodziła koło miejscowości Indura i dalej biegnąc w kierunku południowym dochodziła między Krynkami a Bobrownikami do granicy z sierpnia 1945 roku, a więc nastąpiło jej przesunięcie na zachód na długości ponad 80 km. Zmiany te nie zostały odnotowane w umowie granicznej⁶³.

Dokładna analiza całego przebiegu „linii Curzona” oraz granicy wytyczonej w 1945 roku ujawnia, że nastąpiły pewne modyfikacje na korzyść ZSRR, co wskazuje, że Stalin pogwałcił ustalenia w Jałcie, które stwierdzały, że powinny nastąpić przesunięcia o 5 do 8 km, ale na korzyść Polski, a nie Związku Radzieckiego.

Some remarks on delimitation of Poland's eastern border in Bialystok sector

Summary

Delimitation of the eastern state boundary between the Republic of Poland and the Union of Soviet Socialist Republics (USSR) after the World War II was a resultant of many factors: USSR's act of aggression against Poland in September 1939, the 3 Axis Powers' diplomatic endeavors and the conference during the World War II as well as imposing soviet solutions on Poland resulting from the presence of the Red Army within the territory of Poland and the seizure of power by the communistic left wing block, which was realizing J. Stalin's political goals at the cost of staying in power.

⁶³ P. Eberherdt, *Polska granica...*, s. 204–205, T. Strzembosz, op. cit., przypis nr 3, s. 343.

It was in Moscow's interest to retain territorial annexations acquired in 1939, which was expressly proved by the confidential agreement signed on 27th July 1944 between Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (The Polish Committee of National Liberation) and USSR, according to which the Polish-Soviet border was to go along the "Curzon line".

Despite signing a border agreement, the Soviet authorities continued to treat Bialystok Area as a part of western Belarus districts, which implied that the future of this area was not completely settled. It was only after assigning the People's Commissariat for State Security of USSR – a comrade Canawa, in March 1945, when the Polish status of this land was finally settled. This decision was further proved by signing an agreement on the course of the eastern border, this time a formal one, on 16th August 1945 in Moscow. Under this agreement the Polish-Soviet Mixed Delimitation Commission was established, which together with Sub-Commissions started to demarcate the border, among the others, in the sector of the Bialystok Province. The course of a new border entailed numerous problems, mainly connected with repatriation. Belarus population who, according to the agreement of 9th September 1944 was subject to repatriation provisions, was not too willing to a free-will change of residence, and was induced to do so by officials' mandatory decisions.

A demarcated Polish-Soviet border after the World War II resulted in not only a loss of 1/3 of the territory by Poland but also led to severance of historical and economic ties between "new Poland" and its former lands – Eastern Borderlands.

A demarcation of the Polish-Soviet border after the World War II was made under the rule of international law with the approval of western countries: Great Britain and the United States of America. All declarations that had been promoted during the war were forgotten, i.e. mainly the Atlantic Charter of 14th August 1941, under which the parties to the Chart declared to respect territorial integrity of the countries and any changes thereof were to be subject to the interested parties' consent, as well as the establishments of the Yalta Conference of February 1945, according to which the adopted "Curzon line" was to be moved in Poland's favor by 5–8 km. Unfortunately, it has not happened. Opportunism and state interest prevailed over the credibility of western politicians' attitudes, who approved of those changes.

К вопросу делимитирования восточной границы Польши с учетом белостокского участка

Резюме

Делимитирование восточной государственной границы между Польской Республикой и Союзом Советских Социалистических Республик после второй мировой войны было следствием многих равнодействующих факторов: нападения СССР на Польшу в сентябре 1939 года, дипломатических стараний и конференции Великой Тройки в годы II мировой войны, а также навязывания

Польши советских решений, вытекающих из присутствия Красной Армии на территории Польши, и перехвата власти лагером левых коммунистических фракций, реализующего ценой ее удержания политические цели Сталина.

В интересах Москвы было удержать захваченные в 1939 году территории, очевидным доказательством чего было подписание секретного соглашения 27 июля 1944 года между Польским комитетом национального освобождения и СССР, в котором польско-советская граница должна было протекать вдоль «линии Керзона».

Несмотря на подписание договора о границах, советские власти продолжали считать Белостокчину частью западных областей Белоруссии, этим самым показывая, что будущее этой территории не было окончательно пререшено. Лишь откомандирование в марте 1945 года Народного комиссара Государственной безопасности СССР тов. Цанавы предрешило окончательную принадлежность этих земель Польше. Подтверждением этого решения было подписание договора о восточной границы – в этот раз формального – 16 августа 1945 года в Москве. На основании этого соглашения образовалась польско-советская Смешанная делимитационная комиссия, которая вместе с подкомиссиями приступила к демаркации границы, в том числе на участке белостокского воеводства. Новая граница рождала много проблем, главным образом связанных с репатриацией. Белорусское население, которое согласно договору от 9 сентября 1944 года подлежало репатриационным правилам, не стремилось к добровольному изменению места проживания, наклонялось принудительными решениями чиновников.

Установленная польско-советская граница после второй мировой войны стала причиной не только потери Польшей 1/3 территории, но привела к разрыву исторических и экономических связей между «новой Польшей» и ее прежними землями – Восточными кресами.

Определение польско-советской границы после II мировой войны произошло в величии международного права, при одобрении западных стран: Англии и Соединенных Штатов. При этом были забыты все декларации, популяризированные во время войны, прежде всего Атлантическая хартия от 14 августа 1942 года, в которой стороны декларировали соблюдение территориальной неделимости государств, а на территориальные изменения должны были дать согласие заинтересованные стороны, а также решения ялтовской конференции в феврале 1945 года, по которым принятая «линия Керзона» должна была быть передвинута в пользу Польши на 5–8 км. Однако этого не произошло. Конъюнктура и собственные национальные интересы взяли верх над достоверностью западных политиков, одобряющих эти изменения.